

Sygn. akt III Ca 778/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś,

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2021 r. w Nowym Sączu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko T. R.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie

z dnia 21 września 2020 r., sygn. akt VII C 151/19

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„ I. utrzymuje w mocy wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Nowym Sączu Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie z dnia 14 listopada 2019 r., sygn. akt VII C 151/19 sprostowany postanowieniem z dnia 21 września 2020 r. w części obejmującej:

a) **uznanie za bezskuteczną w stosunku do strony powodowej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowy z dnia 23 kwietnia 2014r. sporządzonej przed notariuszem J. K. (1) w kancelarii Notarialnej w N. (Rep. A Nr(...)) dotyczącej przeniesienia na T. R. prawa własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny oznaczony nr (...) położony w K. przy ul. (...) o pow. (...) m⁽²⁾ objętej księgą wieczystą (...) w celu zabezpieczenia roszczeń (przewłaszczenie na zabezpieczenie) w zakresie udziału (...) części przysługującego zbywcy A. H. (1), celem ochrony wierzytelności przysługujących stronie powodowej wobec A. H. (1) wynikających z : prawomocnego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w W. VII Wydział Gospodarczy w dniu 2 kwietnia 2014r. w sprawie o sygnaturze akt (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 21 października 2014r. i prawomocnego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w W. VII Wydział Gospodarczy w dniu 23 maja 2014r. w sprawie o sygnaturze akt (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 21 października 2014r;**

b) **zasądzenia od pozwanego T. R. na rzecz strony powodowej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 1155 zł (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu,**

c) **nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności co do punktu II.”;**

II. w pozostałej części wyrok zaoczny uchyla i oddala powództwo w pozostałym zakresie,

2. oddala apelację w pozostałej części,

3. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem części kosztów postępowania apelacyjnego.

Katarzyna Kwilosz-Babiś

Sygn. akt III Ca 778/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z 14 listopada 2019 r., sprostowanym postanowieniem z 21 września 2020 r., Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie uznał za bezskuteczną w stosunku do strony powodowej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę przeniesienia własności nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń (przewłaszczenie na zabezpieczenie) z 23 kwietnia 2014 r. sporządzoną przed notariuszem J. K. (1) w kancelarii Notarialnej w N. (Rep. A Nr (...)), na mocy której A. H. (1) i A. H. (2) przenieśli na T. R. prawo własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny oznaczony nr (...) położony w K. przy ul. (...) o pow. (...) m⁽²⁾, dla której Sąd Rejonowy w Nowym Sączu X Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w M. prowadzi księgę wieczystą nr (...) w zakresie wierzytelności przysługujących stronie powodowej od A. H. (1) wynikających z prawomocnego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w W. VII Wydział Gospodarczy w dniu 2 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 21 października 2014 r., a także prawomocnego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w W. VII Wydział Gospodarczy w dniu 23 maja 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 21 października 2014 r. (punkt I), zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej 2310 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II) oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (punkt III).

Wyrokiem z 21 września 2020 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie utrzymał w całości w mocy ww. wyrok zaoczny.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pismem z 26 czerwca 2013 r. skierowanym do A. S. i A. H. (1) strona powodowa oświadczyła, że na skutek nienależytego wykonywania przez spółkę (...) s.c. z siedzibą w K. umowy o współpracy nr (...) rozwiązuje przedmiotową umowę bez zachowania okresu wypowiedzenia na podstawie § 9 w/w umowy. W oświadczeniu wskazano, że rozwiązanie umowy następuje z przyczyn leżących po stronie wspólników spółki cywilnej, tj. z powodu jej nienależytego wykonywania, w szczególności w zaprzestaniu wykonywania obowiązków określonych w § 5 umowy - zaprzestanie dokonywania zakupów produktów (...) w sposób określony w umowie, zaprzestanie utrzymywania w ciągłej sprzedaży pełnego asortymentu (...) zgodnie z postanowieniami umowy, oraz z powodu nieprzestrzegania obowiązków wskazanych w § 6 w/w umowy, tj. w szczególności z powodu zaprzestania świadczenia na rzecz (...) w należyty sposób określony w umowie usług marketingowych w lokalu handlowym Restauracja (...) położonym w K. przy ul. (...), za co otrzymali z góry wynagrodzenie w kwocie 3690 brutto.

Jednocześnie strona powodowa wezwała A. S. oraz A. H. (1) do zapłaty solidarnie 1162,84 zł należnej tytułem zwrotu proporcjonalnej części przedpłaty otrzymanej na poczet świadczenia usług marketingowych w w/w lokalu oraz do solidarnej zapłaty kary umownej w wysokości 3000 zł w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy.

Oświadczenie o rozwiązaniu umowy zostało doręczone wspólnikom spółki cywilnej.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w W. Sąd Gospodarczy VII Wydział Gospodarczy 2 kwietnia 2014 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał aby pozwani A. S. i A. H. (1) zapłacili solidarnie na rzecz powoda 2162,84 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od 18 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz 647 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu.

Przedsądowym wezwaniem do zapłaty z 22 lipca 2013 r. strona powodowa wezwała współników spółki cywilnej - (...) s.c. z siedzibą w K., do zapłaty solidarnie w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od otrzymania wezwania kwoty 5202,60 zł, na którą składały się: 4505,26 zł tytułem należności wynikających z niezapłaconych faktur VAT i 697,34 zł tytułem odsetek ustawowych liczonych od dnia następującego po dniu, w którym upłynął termin zapłaty należności potwierdzonych fakturami VAT.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w W. Sąd Gospodarczy VII Wydział Gospodarczy 23 maja 2014 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał, aby pozwani A. S. i A. H. (1) zapłacili solidarnie na rzecz powoda 5634,60 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od 18 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz 1280 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 1200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu.

W toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. akt (...) komornik sądowy ustalił, że dłużnik A. H. (1) jest właścicielem lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość oznaczoną w księgach wieczystych (...) - umowa przeniesienia własności nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń.

Postanowieniem z 20 grudnia 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Zduńskiej Woli J. K. (2) umorzył postępowanie egzekucyjne w sprawie (...) wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Zgodnie z umową majątkową małżeńską sporządzoną 22 lutego 2011 r. w Kancelarii Notarialnej w K. przed notariuszem I. C., A. H. (1) i A. H. (2) ustanowili rozdzielną majątkową z dniem 22 lutego 2011 r.

Pozwany T. R. 17 października 2013 r. zawarł z A. H. (1) i A. H. (2) umowę pożyczki kwoty 150 000 zł. Zgodnie z postanowieniami tej umowy, została ona zawarta do 17 października 2020 r. Pożyczkobiorcy byli zobowiązani do zapłaty odsetek ustawowych od zaciągniętej pożyczki, płatnych na koniec każdego roku kalendarzowego, spłata kapitału pożyczki miała nastąpić jednorazowo po upływie terminu określonego w umowie, tj. 17 października 2020 r. Zabezpieczeniem roszczeń wierzyciela z tytułu udzielonej pożyczki była hipoteka umowna kaucyjna na nieruchomościach objętych księgami wieczystymi (...).

Pieniądze pożyczone przez pozwanego A. H. (1) były przeznaczone na zakup sprzętu muzycznego, ponieważ A. H. (3) chciał założyć zespół muzyczny. Pożyczka została przekazana na konto A. H. (2), ponieważ w dacie zawarcia umowy A. H. (1) był już zadłużony wobec banków i obawiał się, że kwota pożyczki zostanie przejęta przez banki.

A. H. (1) nie był w stanie spłacać pożyczki, dlatego w dniu 23 kwietnia 2014 r. w Kancelarii Notarialnej w N. przed notariuszem J. K. (1), A. H. (2), A. H. (1) i T. R. zawarli umowę przeniesienia własności nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń (przewłaszczenie na zabezpieczenie), Rep. A Nr (...). Zgodnie z tą umową A. i A. małżonkowie H., w celu zabezpieczenia roszczeń T. R. o zwrot wypłaconej pożyczki wraz z należnym oprocentowaniem, wynikającym z umowy pożyczki zawartej 17 października 2013 r. przenieśli na rzecz T. R. własność nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny numer (...) w budynku numer (...) przy ul. (...) w K., o powierzchni użytkowej (...) m⁽²⁾, wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej. W umowie tej T. R. zobowiązał się także do powrotnego przeniesienia własności w/w nieruchomości, po dokonaniu przez A. H. (2) i A. H. (1) w terminie do 17 października 2020 r. zwrotu pożyczki wraz z należnymi odsetkami w całości. Powrotne przeniesienie własności miało nastąpić w terminie 2 tygodni od dnia otrzymania zwrotu pożyczki wraz z odsetkami.

Na datę przeniesienia własności lokalu mieszkalnego dług A. i A. H. (2) względem pozwanego wynosił całą pożyczoną kwotę. Po zawarciu umowy lokal nadal jest zajmowany przez A. i A. H. (1), którzy mieszkają w nim nieodpłatnie na zasadzie ustnego użyczenia. A. H. (2) opłaca rachunki za mieszkanie.

W dacie zawarcia umowy z 23 kwietnia 2014 r. A. H. (1) wiedział, że posiada dług u powoda, a zawierając umowę pożyczki z pozwanym, pożyczone pieniądze chciał zainwestować, aby zarobić na spłatę swoich długów. W spółce, w

której był współnikiem, sprawami finansowymi zajmowała się A. S., a A. H. (1) zajmował się stroną artystyczną. A. H. (1) nie informował pozwanego o zobowiązaniach, jakie ma względem powoda.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, powołując się na cel instytucji skargi pauliańskiej i przesłanki warunkujące korzystanie z niej, a także wskazując na domniemania określone w art. 527 i art. 528 k.c., Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Strona powodowa domagała się uznania za bezskuteczną umowy przeniesienia własności nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń z 23 kwietnia 2014 r., na podstawie której A. H. (1) i A. H. (2) przenieśli na T. R. własność należącej do nich nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny numer (...) położony przy ul. (...) w K.. Sąd Rejonowy uznał, że umowa ta była czynnością nieodpłatną, a zatem powód powinien wykazać istnienie wierzytelności, dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią z pokrzywdzeniem wierzyciela, dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią.

W ocenie sądu pierwszej instancji wszystkie w/w przesłanki skargi pauliańskiej zostały przez stronę powodową udowodnione. Z nakazów zapłaty z 2 kwietnia 2014 r., sygn. (...) oraz z 23 maja 2014 r., sygn. (...), wynika że między stronami istnieje wierzytelność.

A. H. (1) w chwili zawarcia umowy przeniesienia własności nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń z 23 kwietnia 2014 r. posiadał wobec strony powodowej wierzytelność wynikającą z prawomocnych nakazów zapłaty. Na skutek zawarcia w/w umowy wyzbył się on jednak wartościowego składnika majątku i stał się całkowicie niewypłacalny. O niewypłacalności dłużnika świadczy postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec stwierdzenia nieskuteczności egzekucji toczące się pod sygn. akt (...). Niewątpliwe dla sądu było także uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią, a pozwany uzyskał taką korzyść stając się właścicielem mieszkania. Z zeznań A. H. (1) wynika jednoznacznie, że w chwili zawarcia umowy z pozwanym A. H. (1) wiedział o istnieniu długu względem strony powodowej. Na skutek zawarcia umowy z 23 kwietnia 2014 r. przynoszącej korzyść majątkową pozwanemu T. R., A. H. (1) wyzbył się jedyne wartościowego składnika majątkowego i tym samym stał się całkowicie niewypłacalny, co w efekcie doprowadziło do tego, że powód utracił możliwość wyegzekwowania od dłużnika przysługujących mu należności wynikających z nakazów zapłaty. Sąd zaznaczył, że lokal mieszkalny stanowił majątek A. H. (1) i jego żony A. H. (4). Majątek ten można było sprzedać lub wynająć i z uzyskanych środków spłacić zaległości wobec powoda. Na dzień wydania orzeczenia A. H. (1) nie posiada żadnego źródła dochodu lub zgromadzonych oszczędności, które pozwoliłyby mu na uregulowanie zobowiązań wobec powoda.

Jako niezasadny ocenił Sąd Rejonowy zarzut pozwanego, że wskazane w pozwie tytuły wykonawcze nie wymieniają małżonki A. H. (1), albowiem zawarcie w dniu 23 kwietnia 2014 r. przed notariuszem J. K. (1) umowy przewłaszczenia nieruchomości na zabezpieczenie przez A. H. (2) i A. H. (1), z których tylko A. H. (1) jest dłużnikiem strony powodowej nie ma żadnego znaczenia prawnego dla skargi pauliańskiej. Jak wyjaśniono w orzecznictwie wierzyciel, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, może domagać się uznania czynności prawnej za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1 k.c. także wtedy, gdy rozporządzenia nieruchomością wchodzącą w skład majątku wspólnego dokonał dłużnik i jego małżonek (uchwały Sądu Najwyższego z 24 października 2003 r., sygn. III CZP 72/03 i z 12 maja 2011 r., sygn. III CZP 15/11. Podobnie nie ma znaczenia, że strona powodowa dysponuje klauzulą wykonalności tylko przeciwko jednemu z małżonków. Konieczność uzyskania klauzuli przeciwko współmałżonkowi powstanie dopiero po prawomocnym zakończeniu niniejszego postępowania.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Rejonowy na podstawie art. 347 k.p.c. orzekł o utrzymaniu w całości wyroku zaocznego z 14 listopada 2019 r.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją pozwany zarzucając mu naruszenie:

- 1) art. 6 k.c. poprzez nieuwzględnienie tego, że na powodzie ciążył obowiązek dowodowy w zakresie zgłoszonego roszczenia i ciężar udowodnienia wszystkich przesłanek skargi pauliańskiej z art. 527 k.c.;
- 2) art. 527 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że zaistniały przesłanki pozytywne do uznania bezskuteczności czynności prawnej objętej zaskarżonym wyrokiem;
- 3) art. 528 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie, że przepis ten dotyczy czynności prawnej, w wyniku której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową nieodpłatnie, natomiast czynność prawna dokonana między pozwanym a A. i A. H. (1) z 23 kwietnia 2014 r. była czynnością odpłatną i przepis ten nie powinien znaleźć zastosowania;
- 4) art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, niepełne ustalenia faktyczne, czego skutkiem było przyjęcie, iż umowa przeniesienia własności nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń z 23 kwietnia 2014 r. była umową nieodpłatną, pomimo spójnych i logicznych wyjaśnień pozwanego na temat odpłatnego charakteru tej umowy,
- 5) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów prowadzącą do przyjęcia błędnych wniosków, jakoby spełnione zostały przesłanki z art. 527 k.c.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylene wyroku zaocznego z 14 listopada 2019 r., sygn. VII C 151/19 i oddalenie powództwa w całości, a ponadto o zasądzenie od powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od skarżącego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku, jednak z innych przyczyn niż w niej wskazane.

Na wstępie należy przypomnieć, że sąd odwoławczy przy rozpoznawaniu apelacji jest związany granicami apelacji, przy czym w polskiej procedurze cywilnej realizowana jest zasada apelacji pełnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2014 r., sygn. akt II CZ 8/14). Przyjmuje się w związku z tym, że rzeczą sądu odwoławczego jest nie tylko rozpoznanie podniesionych zarzutów, lecz szerzej rozpoznanie sprawy, niemniej tylko w granicach zaskarżenia. Stosownie do treści art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji ma zatem nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej jego oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów. Sąd odwoławczy nie ogranicza się jedynie do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę. Nie jest przy tym związany przedstawionymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 k.p.c.).

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania wymienione w art. 379 k.p.c.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia. Ustalenia te w gruncie rzeczy nie były kwestionowane również przez pozwanego. Wprawdzie w apelacji zarzucono naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., jednak w ramach tego zarzutu skarżący nie tyle kwestionował ocenę dowodów i poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne, co zarzucał brak wyprowadzenia w oparciu o nie właściwych jego zdaniem wniosków natury prawnej. Pozwany kontestował bowiem przyjęcie przez sąd pierwszej instancji, że umowa przeniesienia własności nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń z 23 kwietnia 2014 r. była umową nieodpłatną. Kwalifikacja czynności prawnej jako nieodpłatnej w rozumieniu art. 528 k.c. jest dokonywana na płaszczyźnie prawnej, a nie faktycznej. Jest to zatem kwestia oceny prawnej charakteru umowy, a nie oceny wiarygodności i mocy dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). O odpłatności czynności prawnej nie mogą decydować

wyjaśnienia pozwanego, lecz rodzaj tej czynności i jej treść. W związku z tym zagadnienie to zostanie rozważone w kontekście zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego.

Jeśli chodzi o ocenę prawną powództwa to podzielić należy rozważania sądu pierwszej instancji w części, w której analizie poddane zostały poszczególne przesłanki skargi pauliańskiej, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia. Błędne są natomiast wywody Sądu Rejonowego co do tego, jakie znaczenie ma okoliczność, że dłużnikiem strony powodowej jest tylko jeden z małżonków dokonujących zaskarżonej skargą paulińską czynności prawnej. Wydając zaskarżony wyrok sąd pierwszej instancji nie uwzględnił należycie skutków, jakie wynikają z ustroju majątkowego małżeńskiego obowiązującego w małżeństwie dłużnika A. H. (1).

W związku z powyższym, porządkując niejako ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, należy zauważyć, że od czasu zawarcia związku małżeńskiego, czyli od 15 sierpnia 1998 r. do 21 lutego 2011 r. A. i A. H. (5) pozostawali w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej (oświadczenia stron aktu notarialnego z 22 lutego 2011 r. - k. 117). W okresie tym, jak to wynika z księgi wieczystej (...), umową z 21 sierpnia 2001 r. nabyli do majątku wspólnego własność lokalu mieszkalnego numer (...) w budynku numer (...) przy ul. (...) w K., o powierzchni użytkowej (...)m², wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej. W księdze wieczystej wpisano ich jako właścicieli w ramach wspólności ustawowej małżeńskiej.

Następnie, 22 lutego 2011 r. małżonkowie zawarli umowę majątkową małżeńską ustanawiając z tym dniem rozdzielną majątkową. Zawarcie tej umowy i jej skutki nie zostały jednak zgłoszone i odnotowane w księdze wieczystej spornej nieruchomości.

Kolejno, 23 kwietnia 2014 r. A. H. (1) (dłużnik powoda) i jego małżonka A. H. (2) w celu zabezpieczenia roszczeń T. R. o zwrot wypłaconej pożyczki wraz z należnym oprocentowaniem, wynikających z umowy pożyczki zawartej 17 października 2013 r., przenieśli na niego własność nieruchomości lokalowej stanowiącej przedmiot sporu w niniejszej sprawie. Nieruchomość tę w akcie notarialnym określono, zgodnie z wpisem w księdze wieczystej, jako wchodzącą w skład wspólności majątkowej małżeńskiej. Nie może jednak budzić wątpliwości, że w rzeczywistości w chwili przewłaszczenia na zabezpieczenie sporna nieruchomość do majątku wspólnego już nie należała. Ustanowienie rozdzielną majątkową umową z 22 lutego 2011 r. spowodowało bowiem, że z tym dniem bezudziałowa wspólność majątkowa przekształciła się we wspólność w częściach ułamkowych, w udziałach po (...)części (art. 43 §1 k.r.o., por. także uzasadnienie uchwały SN z 17.04.2015 r. III CZP 9/15) Niewątpliwie umowa przeniesienia własności nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń została zawarta później i pomimo zapisów, że małżonkowie przenoszą na pozwanego własność nieruchomości należącą do ich majątku wspólnego, należało przyjąć, że każdy z nich przekazał prawo, które rzeczywiście mu przysługiwało, czyli swój udział (...) części w prawie własności nieruchomości. Nie zmienia tego fakt, że umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie sporządzona w formie aktu notarialnego została sporządzona tak, jakby małżonków nadal łączył ustrój wspólności ustawowej. Rzeczywistą treść umowy należy odczytywać w ten sposób, że każdy z małżonków przeniósł na pozwanego swój udział w zbywanym prawie i w takim zakresie umowa przeniesienia własności była skuteczna.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Rejonowy w swojej argumentacji nietrafnie odwołał się do uchwał Sądu Najwyższego z 24 października 2003 r., sygn. III CZP 72/03 i z 12 maja 2011 r., sygn. III CZP 15/11. Uchwały te zapadły na gruncie odmiennych stanów faktycznych, tj. w sprawach, w których przedmiotem czynności prawnej zaskarżonej skargą pauliańską była rzecz wchodząca w skład majątku wspólnego, a nie tak jak w niniejszej sprawie przynależna do majątków odrębnych małżonków. Co więcej uchwała w sprawie III CZP 72/03 zapadła również w odmiennym stanie prawnym, tj. na gruncie art. 41 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym do 19 stycznia 2005 r. Zasadą było wówczas, że nawet jeśli jedno z małżonków zaciągnęło zobowiązanie bez zgody współmałżonka, egzekucja mogła zostać skierowana do całego majątku wspólnego. W ówczesnym orzecznictwie utrzymało się stanowisko, że powództwo przewidziane w art. 527 k.c. jest dopuszczalne także wtedy, gdy dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, a przedmiot zaskarżonej czynności wchodzi do majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., sygn. IV CKN 204/01).

Z dniem 20 stycznia 2005 r., na podstawie nowelizacji z 17 czerwca 2004 r., zasady odpowiedzialności małżonków uległy istotnej zmianie. Od tego czasu możliwość zaspokojenia się przez wierzyciela jednego z małżonków bez ograniczeń z majątku wspólnego uzależniona została od zgody małżonka dłużnika na zaciągnięcie zobowiązania. Oznacza to, że jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą współmałżonka, wierzyciel może żądać zaspokojenia z ich majątku wspólnego. Brak takiej zgody powoduje natomiast ograniczenie odpowiedzialności małżonka - dłużnika w zasadzie do jego majątku osobistego i tylko niektórych składników majątku wspólnego. Sytuacja taka nie wyklucza jednak możliwości zastosowania art. 527 k.c. Na tle aktualnego stanu prawnego kwestia ta została rozstrzygnięta w uchwałach z 12 maja 2011 r., sygn. III CZP 15/11 i III CZP 19/11, w których Sąd Najwyższy stwierdził, że wierzyciel, którego dłużnikiem jest jeden z małżonków, może żądać na podstawie art. 527 § 1 k.c. uznania za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej przez obojga małżonków i dotyczącej ich majątku wspólnego, także wówczas, gdy małżonek dłużnika nie wyraził zgody na zaciągnięcie zobowiązania w myśl art. 41 § 1 k.r.o. Uzasadniając uchwały Sąd Najwyższy powołał się na ochronny cel skargi pauliańskiej, który przemawia za tym, aby dopuścić tę skargę także wówczas, gdy nielojalne wobec wierzyciela rozporządzenie majątkowe podejmowane było nie tylko przez małżonków mających status dłużników w rozumieniu art. 527 k.c., ale przynajmniej z udziałem jednego takiego dłużnika. Jednocześnie wyjaśnił, że uznanie w takiej sytuacji czynności prawnej za bezskuteczną nie oznacza dopuszczalności prowadzenia egzekucji z przedmiotu tej czynności wchodzącego w skład majątku wspólnego. Chcąc uzyskać zaspokojenie chronionej wierzytelności na podstawie wyroku pauliańskiego, wierzyciel powinien zastosować środki prawne, które doprowadzą do ustania ustroju majątku wspólnego między małżonkami (art. 52 § 1a k.r.o.), jeżeli takie ustanie nie nastąpiło wcześniej z określonej przyczyny (np. art. 52 § 1, art. 47 i art. 54 k.r.o.). W wyniku ustania wspólności majątkowej małżonków do składników tego majątku mają zastosowanie przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. W konsekwencji to udział przysługujący małżonkowi będącemu dłużnikiem określa możliwy zakres zaspokojenia wierzyciela z przedmiotu czynności prawnej uznanej za bezskuteczną. Innymi słowy, po uzyskaniu wyroku uwzględniającego skargę pauliańską wierzyciel może dochodzić zaspokojenia tylko z udziału, który przypadnie dłużnikowi wskutek zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej.

W rozpoznawanej sprawie, jak wyżej wskazano, mamy jednak do czynienia z odmienną sytuacją, gdyż w czasie zawierania umowy przenoszącej własność nieruchomości na pozwanego nie wchodziła ona w skład majątku wspólnego (bo takiej masy majątkowej w ustroju rozdzielności w ogóle nie ma), ale stanowiła składnik majątków odrębnych małżonków (ściślej do tych majątków wchodziły udziały w prawie własności tej nieruchomości). W ustroju rozdzielności majątkowej zasadą jest, iż każdy z małżonków zarządza samodzielnie swoim majątkiem i na własny rachunek zaciąga zobowiązania, za które odpowiada swoim majątkiem osobistym. Wobec przedłożonych tytułów wykonawczych nie budzi wątpliwości, że dłużnikiem powoda jest tylko A. H. (1). Jego małżonka A. H. (2) odpowiedzialności względem powoda nie ponosi i nie odpowiada za dług swojego męża. Skoro więc rzeczywistym przedmiotem zaskarżonej czynności dłużnika A. H. (1) było przeniesienie na pozwanego udziału w (...) części w prawie własności lokalu i udziale w nieruchomości wspólnej, to nie można podzielić stanowiska sądu pierwszej instancji, który bazując na orzecznictwie dotyczącym zbycia prawa wchodzącego w dacie zbycia do bezudziałowej wspólności majątkowej, w istocie uznał za dopuszczalne zastosowanie skargi pauliańskiej także w odniesieniu do przeniesienia udziału we współwłasności dokonanego przez współmałżonka dłużnika, który nie był wymieniony w tytule wykonawczym i nie odpowiada za dług.

W ocenie Sądu Okręgowego w opisanym stanie faktycznym i prawnym dopuszczalność skargi pauliańskiej ogranicza się wyłącznie do udziału dłużnika i brak jest podstaw do uwzględnienia skargi w zakresie udziału współmałżonka, który dłużnikiem nie jest. Argumentacja Sądu Najwyższego zawarta w przywołanych wyżej uchwałach z 12 maja 2011 r., w tym w sprawie III CZP 15/11, na którą powołał się Sąd Rejonowy, nie znajduje tu zastosowania, bowiem ochronny cel skargi pauliańskiej jest spełniony poprzez zakwestionowanie przeniesienia na pozwanego udziału należącego do dłużnika, bez potrzeby uznania za bezskuteczną umowy przeniesienia własności w części dotyczącej udziału należącego do jej małżonki. Stanowisko Sądu Najwyższego odnosiło się do sytuacji zbycia przez dłużnika i jego małżonka prawa należącego do bezudziałowej wspólności majątkowej, następnie wystąpienia ze skargą pauliańską, a po jej uwzględnieniu - doprowadzenia do ustanowienia rozdzielności majątkowej w celu umożliwienia egzekucji z udziału dłużnika. W okolicznościach niniejszej sprawy kolejność czynności została odwrócona, ponieważ najpierw

doszło do ustanowienia rozdzielnosci majątkowej między małżonkami, a następnie do zbycia prawa (udziału) przez dłużnika i dopiero wówczas wierzyciel wystąpił ze skargą z art. 527 k.c. W związku z tym dla uzyskania skutku w zakresie możliwości zaspokojenia wierzyciela wystarczające jest zakwestionowanie skargą zbycia przez dłużnika jego udziału w prawie. Dalej idące żądanie zmierza zaś do rozciągnięcia odpowiedzialności za dług na małżonkę dłużnika, do czego, jak wyżej wskazano, nie ma żadnych podstaw (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 8 marca 2019 r., sygn. I ACa 737/18).

W związku z powyższym rozważyć należało, czy spełnione zostały warunki uznania za bezskuteczną umowy z 23 kwietnia 2014 r. w części dotyczącej udziału przysługującego dłużnikowi A. H. (1). Spełnienie tych warunków kwestionował pozwany zarzucając w apelacji naruszenie art. 6 k.c. i art. 527 k.c. Analiza uzasadnienia apelacji prowadzi do wniosku, że zarzuty skarżącego dotyczyły w istocie jedynie przesłanki, która wymaga, aby osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Pozwany kontestował przyjęcie przez sąd pierwszej instancji, że umowa przeniesienia własności nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń z 23 kwietnia 2014 r. była umową nieodpłatną, co w jego ocenie skutkowało błędnym zastosowaniem art. 528 k.c. Zarzuty te nie zasługiwały jednak na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko sądu pierwszej instancji, iż zawartą 23 kwietnia 2014 r. umowę przeniesienia prawa własności nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń z umowy pożyczki zakwalifikować należało jako czynność nieodpłatną. Pogląd taki znajduje oparcie w orzecznictwie. W wyroku z 24 września 2015 r., sygn. V CSK 667/14, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zabezpieczający cel przysporzenia dokonywanego w ramach umowy przewłaszczenia nieruchomości nie świadczy o odpłatności przeniesienia własności. Stwierdził, że większość czynności fiducjarnych, dokonywanych w celu zabezpieczenia określonej wierzytelności (np. przewłaszczenie nieruchomości, cesja fiducyjna), stanowią czynności nieodpłatne, które tworzą dla beneficjenta rozporządzenia stan zabezpieczenia spowodowany czasowym nabyciem prawa. Podstawowe znaczenie ma treść odpowiedniego pactum fiduciae (art. 65 k.c.). Dopiero potrzeba uruchomienia zabezpieczenia w postaci tymczasowego przewłaszczenia, np. w postaci definitywnego nabycia własności nieruchomości przez wierzyciela i spowodowanie umorzenia zabezpieczonej wierzytelności, może prowadzić do oceny, że nastąpił definitywny, odpłatny i z reguły ekwiwalentny transfer nieruchomości na rzecz wierzyciela. Ryzyko definitywnej utraty przewłaszczonej nieodpłatnie nieruchomości przez przewłaszczającego w razie niewywiązania się z zadłużenia stanowi zasadniczy element stworzonego stanu zabezpieczenia. Jednocześnie Sąd Najwyższy zaznaczył, że dla oceny odpłatnego lub nieodpłatnego charakteru kwestionowanej czynności prawnej, obejmującej rozporządzenie nieruchomością, istotne znaczenie ma czas jej dokonania, tj. czas ustanowienia zabezpieczenia.

Powyższe zapatrywanie zostało zaaprobowane w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 maja 2019 r., sygn. V CSK 543/18; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 23 maja 2018 r., sygn. I AGa 158/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 17 listopada 2020 r., sygn. V ACa 339/20; wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 19 kwietnia 2018 r., sygn. XIV C 708/16). Podziela je również Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację. Trzeba przy tym zauważyć, że wątpliwości, na jakie wskazuje autor komentarza przywołanego w apelacji, dotyczą przede wszystkim sytuacji, gdy ustanowienie zabezpieczenia jest warunkiem udzielania pożyczki czy kredytu. W rozpoznawanej sprawie udzielenie pożyczki nie zostało jednak uzależnione od ustanowienia zabezpieczenia w postaci przewłaszczenia nieruchomości. Umowa pożyczki z 17 października 2013 r. nie zawierała w tym zakresie żadnego warunku. Samo zresztą przewłaszczenie na zabezpieczenie nie towarzyszyło zawarciu tej umowy, ale zostało dokonane pół roku później, tj. 23 kwietnia 2014 r.

Nie budzi wątpliwości odpłatny charakter umowy pożyczki zawartej przez pozwanego, skoro uprawniała go do pobierania odsetek od kapitału. Pożyczki udzielonej dłużnikowi A. H. (1) i jego żonie nie można jednak traktować jako ekwiwalentu przewłaszczonej nieruchomości. Przewłaszczenie na zabezpieczenie jest umową zawieraną na podstawie art. 353¹ k.c. pomiędzy dłużnikiem - właścicielem rzeczy a jego wierzycielem, stosownie do której dłużnik przenosi na wierzyciela własność rzeczy w celu zabezpieczenia wykonania jakiegoś zobowiązania. Jest to czynność rozporządzająca, prowadząca do nabycia własności przewłaszczanej rzeczy lub prawa przez wierzyciela

zabezpieczanej w ten sposób wierzytelności, a dochodzi do niego już z chwilą zawarcia umowy (art. 155 § 1 k.c.). Przewłaszczenie rzeczy w celu zabezpieczenia nie następuje jednak z zamiarem trwałego wyzbycia się jej własności. Intencją jej stron nie jest bowiem przeniesienie własności rzeczy celem zaspokojenia zobowiązania z innej umowy, np. pożyczki, i przyjęcie przez wierzyciela świadczenia w postaci rzeczy na poczet tego długu, lecz jedynie zabezpieczenie zaspokojenia wierzytelności wynikającej z tej innej czynności przez zagwarantowanie jej wierzycielowi, że będzie mógł z przewłaszczonej rzeczy tę wierzytelność zaspokoić, gdy stanie się wymagalna. Zaspokojenie wierzyciela zabezpieczonej wierzytelności z przewłaszczonej rzeczy następuje zatem nie z chwilą, gdy nabywa on rzecz na własność, ale z chwilą gdy podejmie czynności prowadzące do zaspokojenia się z niej w celu umorzenia w całości lub w części zabezpieczonej wierzytelności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2016 r., sygn. II CSK 815/14).

Jak już zwracano uwagę, odpłatność skarżonej czynności prawnej ocenia się według stanu z chwili jej dokonywania, stąd miarodajna a tym przypadku była data 23 kwietnia 2014 r. Również jednak analiza późniejszych okoliczności wskazuje na to, że dokonane przewłaszczenie nieruchomości nie stało się czynnością odpłatną, do czego prowadzić mogłaby jedynie definitywna utrata przewłaszczonej nieruchomości na rzecz wierzyciela. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pomimo nadejścia określonego w umowie terminu, spłata pożyczki nadal nie nastąpiła. Na rozprawie 10 września 2020 r. A. H. (1) wskazał, że poprosił pozwanego o przedłużenie terminu spłaty pożyczki o kolejne 5 lat. Pozwany stwierdził, że takiej zgody prawdopodobnie udzieli, gdyż nie jest zainteresowany nieruchomością przewłączoną na zabezpieczenie. W księdze wieczystej tej nieruchomości w dalszym ciągu ujawnione jest roszczenie A. i A. H. (1) o powrotne przeniesienie własności, co wskazuje na to, że nie nastąpił definitywny transfer nieruchomości na rzecz pozwanego w celu zaspokojenia wierzytelności przysługującej mu z umowy pożyczki.

W tym stanie rzeczy nie żadnych wątpliwości co do tego, że umowa przeniesienia prawa własności nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń zawarta 23 kwietnia 2014 r. musi być kwalifikowana jako czynność prawna nieodpłatna, ze wszystkimi konsekwencjami, o których mowa w art. 528 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Przepis ten ma charakter imperatywny, a jego konstrukcja wyłącza potrzebę badania stanu świadomości po stronie osoby trzeciej w sytuacji bezpłatnego uzyskania przez nią korzyści majątkowej. Tak więc zważywszy na nieodpłatny charakter umowy z 23 kwietnia 2014 r. powód zwolniony był z obowiązku wykazania, iż pozwany (osoba trzecia) wiedział lub przy dochowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, że kwestionowana czynność prawna została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela.

W ocenie Sądu Okręgowego całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że strona powodowa wykazała również pozostałe przesłanki skargi paulińskiej, do których zalicza się: istnienie wierzytelności, dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią, pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika oraz działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Podlegająca ochronie wierzytelność powoda wynika z prawomocnych orzeczeń sądowych, tj. nakazów zapłaty wydanych przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w W. VII Wydział Gospodarczy w sprawie o sygnaturze (...) oraz przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w W. VII Wydział Gospodarczy w sprawie o sygnaturze (...). Stwierdzone w nich wierzytelności nadal istnieją, gdyż egzekucja prowadzona przeciwko dłużnikowi okazała się bezskuteczna, nie doszło też do dobrowolnego spełnienia świadczenia poza postępowaniem egzekucyjnym.

Nie może budzić wątpliwości, że dłużnik A. H. (1) dokonał czynności prawnej z osobą trzecią, skoro umowę przeniesienia własności nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń zawarł z pozwanym. W świetle przedstawionej wcześniej argumentacji trzeba też przyjąć, że wskutek tej czynności T. R. uzyskał korzyść majątkową, ponieważ nieodpłatnie nabył prawo własności nieruchomości.

Odnosząc się z kolei do przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela należy wyjaśnić, że jak stanowi art. 527 § 2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest stanowisko, że niewypłacalność, o której mowa w tym przepisie to aktualny (w chwili orzekania) brak możliwości wywiązywania się ze zobowiązań finansowych. Oznacza ona taki obiektywny stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej od niego przysługującej. Dla skorzystania przez wierzyciela z akcji pauliańskiej wystarczy więc wykazanie, że wobec stanu majątku dłużnika, jego wierzytelność nie może być zrealizowana i zrealizowanie jej w dającej się przewidzieć przyszłości jest również wątpliwe. Przyjmuje się bowiem, że pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje nie tylko niemożność, ale również utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (por. wyroki Sądu Najwyższego z 14 lutego 2008 r., sygn. II CSK 503/07; z 29 czerwca 2004 r., sygn. II CK 367/03).

Zdaniem sądu drugiej instancji wskutek umowy zawartej 23 kwietnia 2014 r. doszło do pokrzywdzenia powoda, ponieważ dłużnik wyzbył się, nie uzyskując w zamian żadnego przysporzenia majątkowego, wartościowego składnika majątku, z którego przynajmniej częściowo mógłby zostać zaspokojony wierzyciel. O niewypłacalności A. H. (1) świadczy m.in. bezskuteczność egzekucji przeprowadzonej przeciwko niemu z wniosku powoda. Również obecnie dłużnik nie posiada majątku, który pozwoliłby na zaspokojenie wierzyciela w rozsądnym czasie.

Odnosząc się wreszcie do przesłanki działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela wskazać trzeba, że przez czynność zdziałaną ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. należy rozumieć czynność podjętą w takiej sytuacji, w której dłużnik mógł przewidzieć, że w wyniku jej dokonania stanie się niewypłacalny lub niewypłacalny w większym stopniu. Nie jest konieczne istnienie po stronie dłużnika złego zamiaru. Wystarczające jest, aby dłużnik miał świadomość konsekwencji dokonywanej czynności, tj. że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować dla wierzycieli niemożność zaspokojenia się. Dlatego dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli ma rozeznanie co do tego, że w następstwie wyzbycia się przez niego w całości lub w części majątku nadającego się do egzekucji ucierpi materialny interes wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2020 r., sygn. III CSK 163/18).

Chronologia zdarzeń wynikająca z przedłożonych w sprawie dokumentów wyraźnie świadczy o tym, że zawierając umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie A. H. (1) działał ze świadomością pokrzywdzenia powoda. Wezwania do zapłaty strona powodowa kierowała do pozwanego już w połowie 2013 r. Dłużnik znając swoją sytuację finansową i wiedząc o zadłużeniu w stosunku do powoda i innych instytucji zaciągnął kolejne zobowiązanie finansowe w postaci pożyczki na kwotę 150 000 zł, której jednak nie przeznaczył na spłatę posiadanych długów. Przeniesienie własności nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń z umowy pożyczki nastąpiło 23 kwietnia 2014 r., a więc już po wydaniu nakazu zapłaty z 2 kwietnia 2014 r. w sprawie (...). W kontekście wskazanej sytuacji oczywistym jest, że dłużnik mógł przewidywać, że przeniesienie na pozwanego własności nieruchomości uniemożliwi powodowi w przyszłości egzekucję przysługujących mu wierzytelności. Nie ma tu żadnego znaczenia eksponowany przez pozwanego fakt, że to on, a nie dłużnik A. H. (1), był inicjatorem zawarcia umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie. W umowie pożyczki ustanowione zostało zabezpieczenie w postaci hipoteki umownej kaucyjnej, które w dostateczny sposób chroniło interesy pożyczkodawcy. Podkreślić natomiast trzeba, że umowa pożyczki nie nakładała na pożyczkobiorców obowiązku ustanawiania dalszych zabezpieczeń.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że co do zasady Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, iż spełnione zostały wszystkie przesłanki do udzielenia ochrony wierzytelności powoda w drodze skargi pauliańskiej. Zarzuty apelacji pozwanego nie zdołały tej oceny prawnej podważyć. Pomimo tego zaskarżony wyrok wymagał korekty, gdyż, jak to wyjaśniono na wstępie, z uwagi na obowiązujący w małżeństwie A. H. (1) ustrój rozdzielności majątkowej, przedmiotem skargi pauliańskiej mógł być jedynie przysługujący mu udział w (...) części nieruchomości stanowiącej przedmiot przewłaszczenia na zabezpieczenie. Z tych też względów umowę z 23 kwietnia 2014 r. należało uznać za bezskuteczną w stosunku do powoda jedynie w zakresie udziału (...) części przysługującego dłużnikowi A. H. (1), a

dalej idące powództwo – w części dotyczącej udziału A. H. (2) - oddalić. Uwzględnienie powództwa niejako w połowie skutkuje też tym, że nie ma podstaw do obciążania pozwanego całością kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Zgodnie z wynikiem sprawy pozwany powinien ponieść jedynie połowę tych kosztów, czyli 1155 zł (2310 zł : 2).

Biorąc to wszystko pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i przy uwzględnieniu art. 347 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok orzekając jak w punkcie 1 sentencji.

W zakresie, w jakim wnioski skarżącego nie zostały uwzględnione, a więc co do udziału przysługującego dłużnikowi A. H. (1), apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Mając na względzie obowiązującą w procesie zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, Sąd Okręgowy obciążył pozwanego połową kosztów postępowania apelacyjnego poniesionych przez stronę powodową. Powód i pozwany w takim samym stopniu wgrali i przegrali sprawę, tj. w 50%. Pozwany nie poniósł żadnych kosztów, gdyż został zwolniony od opłaty od apelacji i nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Po stronie powodowej powstały natomiast koszty zastępstwa prawnego w wysokości 900 zł, ustalone w stawce minimalnej stosownie do § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Wobec tego od pozwanego na rzecz strony powodowej zasądzono 450 zł.

Katarzyna Kwilosz- Babiś